

Czy Izrael traci Stany Zjednoczone?

17 maja 2025

Ostatnio pisałem o tym, że zawarcie rozejmu z Jemenem oraz odrzucenie projektu ustawy mogły być ostrożnym początkiem dystansowania się od polityki ludobójstwa Netanjahu, a przede wszystkim jego najbardziej skrajnych ministrów. O tym więcej na początku tego tekstu. Następnie relacjonuję o normalnym „niszczeniu, wypędzaniu, a w razie potrzeby zabijaniu” w polityce Izraela, dlaczego Izraelczycy chcą opuścić kraj, co Izrael robił w Libanie, Syrii i Jemenie oraz co należy wiedzieć o Niemczech w tym kontekście.



Alon Mizrahi relacjonował 7 maja, że wierzył, iż rząd Trumpa był zaskoczony masowymi izraelskimi falami ataków na Jemen i jego cywilne obiekty. Najwyraźniej była to zapowiedź dla USA, że te nie zrobiły wystarczająco dużo, aby powstrzymać Jemen. Jednak decyzja Trumpa dała Jemenowi niezbędną swobodę działania, aby bez przeszkód działać przeciwko Izraelowi, nie musząc jednocześnie walczyć z lotniskowcami. Co uwalnia „zasoby” Jemenu, aby ukarać Izrael za jego ataki powietrzne. Jednocześnie Mizrahi przypominał, że „absurdalne” prawo, które

miało karać więzieniem krytykę Izraela i każdego w USA, kto ośmielił się bojkotować izraelskie interesy lub produkty, nie powiodło się. I jak to prawo, mimo potęgi lobby izraelskiego, poniosło żalosną klęskę. Jak wiemy, nawet dzięki głosom rządzących Republikanów. „Wydaje się, że obóz ‚America First‘ w administracji Trumpa ma przewagę nad obozem” „Israel First”. To bardzo interesujące i może mieć poważne konsekwencje. Arogancja Izraela powoli zaczyna irytować Amerykę (pamiętajmy: wykorzystywali amerykański sprzęt i finansowanie, aby ośmieszyć amerykańskie wojsko w Jemenie). Jeśli ten trend utrzyma się jeszcze przez jakiś czas (a tak będzie „trwał”, pytanie tylko do kiedy), rozprzestrzeni się jak pożar w sztucznym izraelskim lesie. W odpowiedzi Izrael, nawiasem mówiąc, robi jedyną rzecz, jaką potrafi: więcej krwi i dalsze demonstracje siły. Netanjahu już grozi pozostałym dzieciom Gazy niezwykle ostrymi słowami”. Autor zakładał, że AIPAC uruchomi wszystkie dostępne kanały w Waszyngtonie, aby zrozumieć, co się stało, i aby upewnić się, że kontrola nie zostanie utracona. A w „tajnych syjonistycznych kręgach” jego zdaniem poważnie dyskutowano o kilku niezwykle nieprzyzwoitych propozycjach. Uważał, że syjonistyczna kontrola nad zachodnią władzą polityczną nie może trwać wiecznie. Kolejnym sygnałem mogło być to, gdy Trump ogłosił, że trzech izraelskich więźniów w Gazie zginęło w wyniku izraelskich ataków. A bliscy tych „zakładników” nie zostali poinformowani przez Netanjahu, lecz dowiedzieli się o tym z mediów, według słów Trumpa. 7 maja pojawiła się również wiadomość, że Trump planował podróż po Bliskim Wschodzie, zamierzając odwiedzić Arabię Saudyjską, ZEA i Katar, ale najwyraźniej nie Izrael. „Ponadto ‚wysokiej rangi izraelscy urzędnicy‘ (mówiąc: Netanjahu) są cytowani w syjonistycznych mediach słowami: ‚Nie rozumiemy intencji Ameryki‘, co wskazuje na początek paniki. Bardzo odświeżające”.

9 maja sprawy posunęły się dalej. Turecka strona AA.com.tr rozprzestrzeniła wiadomość, że Trump zakończył relacje z Netanjahu z powodu „obaw przed manipulacją”. Początkowo ta

informacja została rozpowszechniona w izraelskim radiu. „Yanir Cozin, korespondent izraelskiego radia wojskowego, wyjaśnił w poście na swoim koncie „X”, że Trump podjął tę decyzję po tym, jak bliscy doradcy poinformowali izraelskiego ministra spraw strategicznych, Rona Dermera, że prezydent uważa, iż Netanjahu będzie nim manipulować. Izraelski urzędnik dodał, że ton Dermera w ostatnich rozmowach z wysokimi rangą republikańskimi politykami na temat działań Trumpa był postrzegany jako arogancki i mało pomocny. Urzędnik powiedział, że ludzie z otoczenia Trumpa powiedzieli mu, że Netanjahu go manipuluje. „Trump nienawidzi niczego bardziej niż bycia przedstawianym jako głupiec lub ktoś, kto jest manipulowany. Dlatego postanowił zerwać kontakt z Netanjahu”, dodał urzędnik”. Raport wskazywał również, że rząd izraelski nie przedstawił konkretnego planu, jak, ale także w jakim czasie można by znaleźć rozwiązanie z Jemenem i Iranem. Korespondent radia wojskowego podkreślił również, że rząd Netanjahu nie zdołał przedstawić konkretnej propozycji dotyczącej Strefy Gazy. Jak już wcześniej wyjaśniałem, wydawało się, że staje się to coraz bardziej konkretne, aby poświęcić Netanjahu jako kozła ofiarnego. Fakt, że Trump nie odbierał już telefonów od Netanjahu i nie zamierzał odwiedzać Izraela podczas swojej podróży na Bliski Wschód, wzbudził obawy, a nawet strach w Izraelu.

„Niespodzianki, frustracja i niepokój w Izraelu: polityka uników Trumpa – i co za tym stoi”, donosiła izraelska strona Ynetnews.com. Twierdziła, że zatrzymanie przez Trumpa ataków na Jemen, o którym Izrael dowiedział się z mediów, poszło „za daleko”. Rozmowy z Iranem, umowy z Arabią Saudyjską, relacje z Turcją i zmiany polityczne w Strefie Gazy sugerowały, że prezydent USA rzeczywiście stawia interesy USA ponad interesami Izraela; dlatego Tel Awiw musi upewnić się, że interesy izraelskie są zgodne z interesami USA. I oczywiście gazeta miała nadzieję, że rozmowy z Iranem zakończą się niepowodzeniem, aby militarne „rozwiązanie” znów mogło wrócić na stół. USA zawarły umowę z Jemenem bez konsultacji z

Izraelem. A teraz, jak obawiano się w Izraelu, rozmawiali z Iranem tylko o wzbogacaniu uranu, a nie o rakietach balistycznych, ani o wsparciu dla krajów takich jak Jemen i Liban, które były na talerzu Tel Awiwu. W zdumiewającym oświadczeniu dla prasy Trump wyraził również swoje uznanie i szacunek dla odwagi i męstwa Jemenu, oraz że wierzy w obietnicę, że nie zaatakuje amerykańskich statków. „Jerusalem Post” doniósł również 9 maja, że amerykański sekretarz obrony Pete Hegseth odwołał już zaplanowaną wizytę w Izraelu. Jego podróż do Arabii Saudyjskiej, Kataru i Zjednoczonych Emiratów Arabskich pozostała jednak niezmieniona, jak planowano. Niektóre źródła twierdziły, że Hegseth w ogóle nie zamierzał podróżować do Izraela. Całą sytuację należy postrzegać w kontekście, że USA wywierały dużą presję na Izrael, aby zawarł „umowę” z Hamasem. Podczas gdy Netanjahu nie miał zamiaru tego zrealizować, ponieważ chciał anektować Gazę i wypędzić jej mieszkańców

Trump, zawsze skory do zaskakiwania, w końcu rozpuścił plotkę, że USA chcą uznać Palestynę za państwo.

I oczywiście zrobiło to wrażenie na arabskich przywódcach. Słyszano, że Egipt postanowił nie wysyłać nowego ambasadora do Tel Awiwu i unikał akredytacji nowego izraelskiego ambasadora w Kairze, Uri Rothmana. Egipt oświadczył, że podjął tę decyzję z powodu zachowania Izraela w Gazie. Było to niewypowiedziane, drastyczne pogorszenie stosunków dyplomatycznych, po tym jak Egipt już w 2024 roku przyłączył się do skargi RPA przeciwko Izraelowi przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości. Egipt prawdopodobnie nie odważyłby się narazić na zarzut naruszenia traktatu pokojowego z Izraelem, gdyby nie miał poczucia, że Trump to toleruje. Ostatecznie 13 maja New York Times napisał: „izraelscy oficerowie przyznają w tajemnicy, że Gaza stoi na krawędzi głodu. Rząd izraelski publicznie odrzucił ostrzeżenia o ekstremalnym niedoborze żywności po zablokowaniu dostaw pomocy. Jednak wewnętrzna analiza doszła do wniosku, że kryzys grozi, jeśli zaopatrzenie w żywność nie

zostanie przywrócone”.

Należy wiedzieć, że relacje NYT nigdy nie były całkowicie neutralne. Gazeta w przeszłości musiała znosić uzasadnione oskarżenia o faworyzowanie określonych narracji, czy to na korzyść amerykańskiej polityki zagranicznej, czy zgodnie z „liberalnymi” wartościami. Dlatego mało prawdopodobne było, że artykuł został bezpośrednio uzgodniony z raczej mniej „liberalnie” nastawionym Białym Domem. Niemniej jednak stanowił on pewien trend. Już wcześniej gazeta krytycznie relacjonowała izraelskie ataki powietrzne na Gazę. To mogło mieć konsekwencje, tak sądzono w połowie maja. To znaczy, jeśli NYT mogła krytycznie relacjonować, to innym mediom również było „dozwolone”. A szczególnie, ponieważ szeptano, że Trump dystansował się od Netanjahu.

Czy USA uznają Palestynę?

„Prezydent USA Donald Trump uzna Palestynę, tak twierdzi źródło z Zatoki w rozmowie z Media Line” – relacjonował wiarygodne źródło informacji The Cradle. W tweecie stwierdzono, że anonimowe źródło z państw Zatoki wyjaśniło, że „cudowna wiadomość”, którą ogłosił prezydent Trump, dotyczyła ogłoszenia, że USA uznają państwo palestyńskie. Ponadto miał być stworzone palestyńskie państwo bez udziału Hamasu. „Źródło dodało: »Jeśli amerykańskie uznanie państwa palestyńskiego nastąpi, będzie to najważniejsze oświadczenie, które zmieni równowagę sił na Bliskim Wschodzie i sprawi, że kolejne kraje przystąpią do porozumień abrahamowych«. Zauważyło również, że umowy gospodarcze będą częścią procesu, wiele z nich zostało już publicznie ogłoszonych, a państwa Zatoki mogą otrzymać zwolnienia celne”. Było już wiele „cudownych wiadomości” i nikt w Palestynie nie miał nadziei, że ich kraj zostanie naprawdę uznany jako państwo zgodnie z deklaracją podziału ONZ z 1948 roku. Raczej podejrzewano, że to ruch Trumpa, aby dać Arabom czas na wypracowanie korzyści dla Izraela, aby Izrael mógł dalej tworzyć fakty na miejscu. Bez negatywnego wpływu na

„prezydenta pokoju”. Andrew Korybko uważał, że alienacja, którą można było dostrzec między Trumpem a Netanjahu, 11 maja mogła być „nieprzewyciężona”. Co jego zdaniem stanowiłoby scenariusz koszmaru z perspektywy interesów izraelskich. Autor powtarza następnie, jakie powody przemawiały za dystansowaniem się Trumpa od Netanjahu. I dochodzi do wniosku: „Spór mógłby, w zależności od kolejnych kroków Trumpa, być nawet nieprzewyciężony. Z izraelskiego punktu widzenia było już wystarczająco źle, że USA zawarły własną umowę z Hutiami tuż po ogłoszeniu blokady powietrznej przeciwko Izraelowi, ale oddzielenie saudyjskiego uznania Izraela od ich cywilnych rozmów atomowych, nie mówiąc już o uznaniu Palestyny, mogłoby przekroczyć Rubikon. W tym scenariuszu Izrael i USA pozostałyby skłócone przez resztę kadencji Trumpa, a być może nawet dłużej, jeśli Vance przejmie jego stanowisko. Konsekwencje takiego rozwoju sytuacji miałyby daleko idące skutki w całym regionie. Bez ciągłego wsparcia swojego najstarszego i najbardziej niezawodnego sojusznika, który mimo globalnej zmiany systemu na multipolarny wciąż pozostaje najsilniejszym i najbardziej wpływowym krajem na świecie, Izrael zostałby pozostawiony sam na zagrożenia ze strony Iranu i Turcji. Dodatkowo, nie można wykluczyć, że USA mogłyby w jakimś pretekście zmniejszyć lub nawet wstrzymać swoją pomoc wojskową dla Izraela, osłabiając tym samym jego siły zbrojne”.

Korybko obawiał się, że ta kombinacja czynników mogłaby skłonić Izrael do desperackiego działania przeciwko swoim regionalnym przeciwnikom, zanim straci swoje militarno-strategiczne przewagi – co mogłoby wywołać wielką wojnę – lub że będzie zmuszony do serii kompromisów, które przyspieszyłyby utratę tychże przewag. Z perspektywy interesów izraelskich należało tego za wszelką cenę unikać. Niemniej jednak, jak zauważył analityk mieszkający w Moskwie, jak pokazało niespodziewane pojednanie Trumpa z Zełenskim, wciąż istnieje szansa, że ich napięcia zostaną przewyciężone. Ale niestety, Netanjahu najwyraźniej nie miał mineraliów. Mimo że międzynarodowe media zaczęły otwarcie relacjonować o

zbrodniach Izraela w Gazie, Meta „jeszcze nie otrzymała notatki”, ponieważ 12 maja ogłoszono, że konto na Instagramie palestyńskiego fotografa Wissama Nassara zostało dezaktywowane, ponieważ relacjonował on o ludobójstwie w Gazie. Jednak w tamtym momencie nie mogłem naprawdę uwierzyć, że USA uznają Palestynę jako państwo. Ponieważ wtedy nie tylko droga do pełnego członkostwa w ONZ zostałaby utorowana, ale także jedno z być może najważniejszych argumentów przeciwko nakazom aresztowania Międzynarodowego Trybunału Karnego, czyli brak jurysdykcji sądu, stałoby się słabsze. Jednak 13 maja znany i aktywny profesor Jeffrey Sachs w rozmowie z sędzią Napolitano wyraził bardzo optymistyczne zdanie, że Trump rzeczywiście mógłby podjąć ten krok i uznać Palestynę. Krótko przed tym Trump mówił o akceptacji różnorodności, kultury i o fałszywym, misyjnym liberalizmie, co skłoniło obserwatorów do przekonania, że zrozumiał, iż kolonializm dobiegł końca, jednak przemówienie 14 maja w Arabii Saudyjskiej nie brzmiało, jakby Trump naprawdę chciał zdystansować się od zbrodni wojennych Izraela: „Jeśli chodzi o Gazę, moja administracja dzieli nadzieję wielu ludzi w tym regionie na przyszłość w bezpieczeństwie i godności dla narodu palestyńskiego. Ale to nie może się zdarzyć, dopóki przywództwo Strefy Gazy cieszy się z gwałcenia, mordowania i torturowania niewinnych ludzi. To jest niemożliwe”.

Tutaj kończy się format podcastu. W załączniku zainteresowany czytelnik znajdzie jeszcze informacje o tym, jak niszczone są wioski, co robi oprogramowanie „Gdzie jest tata”, jak duże są straty izraelskiej armii okupacyjnej oraz ilu Izraelczyków chce opuścić swój kraj. Następnie znajduje się opis tego, co dzieje się w Libanie, Syrii, Jemenie, a w końcu w Niemczech w związku z Palestyną.

A oto załączniki...

Zniszczona wioska, tortury dla zabawy

Dlaczego znów opisałem, jak zniszczono palestyńską wioskę i wypędzono jej mieszkańców? Ponieważ było to trudne, ale konieczne, aby wyciągnąć wnioski. W raporcie BaselaAdra z 6 maja opisano, jak Palestyńczycy obudzili się w południe, słysząc hałas buldożerów, które całkowicie zniszczyły ich wioskę.[26] Jak zwykle, pewien obszar ogłoszono zamkniętą strefą wojskową, aby wysiedlić stamtąd Palestyńczyków i zrównać ich wioskę z ziemią. Wykonywano go setki razy i zawsze wspierały go mocarstwa kolonialne. W roku 2025 Izrael nadal niszczył źródła utrzymania, domy, historię i kulturę Palestyńczyków, twierdząc, że Palestyńczycy nie są w stanie rządzić państwem. 12 maja The Cradle zacytowało izraelską gazetę Maariv, w której Netanjahu otwarcie przyznał, że w Niemczech od lat panuje teoria spiskowa. „Niszczymy coraz więcej domów, a oni nie mają dokąd wrócić... Jedynym logicznym następstwem byłaby chęć emigracji mieszkańców Gazy za granicę. Naszym głównym problemem jest znalezienie krajów chętnych do ich przyjęcia” – powiedział izraelskiej Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony. Netanjahu, odnosząc się po raz pierwszy do planu dystrybucji pomocy humanitarnej w Strefie Gazy, powiedział w komisji, że otrzymanie pomocy będzie uzależnione od tego, czy mieszkańcy Gazy, którzy ją otrzymali, nie wrócą do miejsc, z których przybyli, do punktów dystrybucji. Podano powód, że w miejscach pochodzenia byli wymieszani z członkami Hamasu”.[27] Było to zgodne z raportem Mondoweissa, w którym napisano, że Izrael tworzy próżnię władzy w Strefie Gazy, wspierając uzbrojonych rabusiów – i zabijając każdego, kto próbował ich powstrzymać. Coraz więcej doniesień sugerowało, że Izrael namawia uzbrojone gangi do rabowania zapasów żywności w Strefie Gazy i wywoływania chaosu – oraz zabijania tych, którzy próbowali temu zapobiec. Oczywiście winę zrzucono na „Hamas”. Ale ta strategia nie była nowa: Izrael od samego początku prowadził wojnę przeciwko

ludności cywilnej w Strefie Gazy.[28] 9 maja Mondoweiss odpowiedział: „Zniszczenie Gazy zawsze było planem Izraela, ale teraz stało się to oficjalne”.

Izrael od 18 miesięcy realizuje plan całkowitego zniszczenia Gazy. Teraz, gdy plan najwyraźniej zadziałał, rząd Netanjahu otwarcie mówił o czystkach etnicznych. A mimo to Izrael cieszył się bezkarnością na arenie międzynarodowej.[29] „Od czasu oświadczenia Trumpa z lutego[30], z którego później się wycofał[31], Izrael został ośmielony do realizacji swojego planu z pełną prędkością. Wznowienie wojny i zerwanie zawieszenia broni[32] są częściowo spowodowane tą nową determinacją do narzucenia Izraelowi „ostatecznego rozwiązania” kwestii Gazy. To, że Izrael jest w stanie to zrobić, wynika z tego, że społeczność międzynarodowa ledwo kiwnęła palcem, aby to powstrzymać. Jednakże oświadczenie Trumpa z lutego nie było początkiem izraelskiej strategii okupacji Strefy Gazy i wysiedlenia tamtejszej ludności. Na długo zanim Trump zmusił Izrael do zawarcia zawieszenia broni z Hamasem, armia całą swoją siłą poparła plan militarny zaproponowany przez grupę izraelskich generałów, oparty na wcześniejszej wizji emerytowanego generała izraelskiego Giory Eilanda. Tak zwany „Plan Generałów”[33] miał na celu całkowite wyludnienie północnej części Gazy poprzez oblężenie i głód. Wdrożenie planu wiązało się z całkowitą izolacją 400 000 Palestyńczyków zamieszkujących region, pozostawiając ich bez pożywienia, wody i lekarstw; Następnie nastąpiła niekończąca się fala zniszczeń i burzenia budynków mieszkalnych i domów, bombardowania na szeroką skalę oraz bezpośrednia, przymusowa ewakuacja szkół na północy, które przekształcono w schroniska awaryjne i szpitale”.[34]

Następnie artykuł wyjaśnia, w jaki sposób pierwszy „Plan generałów” zakończył się porażką, ponieważ podczas zawieszenia broni 100 000 osób powróciło do ruin swoich domów na północy, a następnie opisuje nowy plan. O czym już wiemy, mianowicie, że mieszkańcy zostali zgrupowani w obozie, z którego mieli

„dobrowolnie opuścić”, podczas gdy osoby pozostające poza obozem nie otrzymywały żadnej pomocy humanitarnej i były traktowane jako „kombatanci”, czyli łatwy łup dla izraelskich dronów i bombowców. „Izraelski kanał telewizyjny Channel 12 poinformował, że Korytarz Morag miał ułatwić „dobrowolną migrację” Palestyńczyków. Minister obrony Izraela Israel Katz ogłosił w przemówieniu telewizyjnym Kilka tygodni później Katz powtórzył ten plan[35], stwierdzając, że strategia Izraela w Strefie Gazy polegała na niszczeniu infrastruktury, blokowaniu pomocy humanitarnej i „zachęcaniu do dobrowolnych transferów”. [36] Aby mieć pewność, że czystki etniczne poza Strefą Gazy będą mogły postępować, Yossi Dagan, szef Rady Osadników na Zachodnim Brzegu, przekazał dziesiątki karabinów snajperskich DMR, które mogą zabijać Palestyńczyków nawet z odległości kilkuset metrów. Wcześniej zasięg standardowych karabinów szturmowych osadników był ograniczony do 100–200 metrów. [37] Radykalne milicje osadnicze były teraz oficjalnie finansowane i wspierane przez rząd Izraela.

Gdzie jest tata?

Caitlin Johnstone była jedną z niewielu całkowicie niezależnych autorek, której profil na X.com obserwowało ponad 420 tys. osób. Była głosem bezkompromisowym, ostrym, potępiającym kłamstwa imperium USA i ludobójstwo Izraela w Strefie Gazy, walcząc jednocześnie o wolność słowa i prawdę. Podsumowując stan sytuacji w Palestynie, 7 maja opublikowała poruszający tekst, który teraz ukazał się w tłumaczeniu na język niemiecki. „Izraelscy snajperzy regularnie atakują dzieci w całej Strefie Gazy. Izrael stworzył sztuczną inteligencję, która atakuje podejrzanych bojowników Hamasu, gdy wracają do domu, do swoich rodzin, i szyderczo pyta: „Gdzie jest tata?”. nazywani tak, ponieważ zabijają dzieci bojowników. Izrael atakował placówki służby zdrowia i karetki pogotowia w Strefie Gazy setki razy. Udokumentowano, jak włamywali się do atakowanych szpitali i systematycznie niszczyli poszczególne urządzenia medyczne, aby uczynić je

bezużytecznymi. Żołnierze Sił Obronnych Izraela nieustannie publikują na swoich kontach w mediach społecznościowych zdjęcia i filmy, na których naśmiewają się z ubrań zmarłych i przesiedlonych palestyńskich kobiet oraz bawią się zabawkami zmarłych i przesiedlonych palestyńskich dzieci. Siły Obronne Izraela przyznały się do prowadzenia popularnego kanału w serwisie Telegram o nazwie „72 Virgins”, na którym zamieszczano niezwykle krwawe i sadystyczne filmy przedstawiające masakrę ludzi w Strefie Gazy dokonywaną przez siły izraelskie. Po zniszczeniu budynków, w których przebywali cywile, siły izraelskie używają dronów snajperskich, aby zabić ocalałych, w tym dzieci. Atakując Gazę, Izrael zamordował bezprecedensową w historii liczbę dziennikarzy i celowo zaatakował pracowników organizacji humanitarnych. Izraelscy żołnierze gwałcą i torturują palestyńskich więźniów, w tym lekarzy, aż do śmierci. W rzadkich przypadkach, gdy ktoś zostaje aresztowany za tego typu nadużycia, wybuchają zamieszki – nie na znak protestu przeciwko nadużyciom, ale przeciwko aresztowaniu sprawców. A teraz Izrael otwarcie deklaruje zamiar przeprowadzenia czystek etnicznych w całym Pasie Gazy z Palestyńczyków. Minister finansów Bezalel Smotrich powiedział, że plan zakładał „skoncentrowanie” ludności Gazy na południowym krańcu enklawy i zmuszenie jej do opuszczenia jej, podczas gdy reszta Gazy miałaby zostać „całkowicie zniszczona”. Ludność Gazy będzie się koncentrować na południe od korytarza Morag. Reszta Strefy Gazy będzie pusta – powiedział Smotrich, dodając: – Będą zupełnie zdesperowani, zdając sobie sprawę, że nie ma już żadnej nadziei i że w Gazie nie ma już czego szukać. Będą szukać przesiedlenia, aby zacząć nowe życie gdzie indziej.

Z sondażu opublikowanego na początku tego roku wynika, że □ tylko trzy procenty izraelskich Żydów sprzeciwia się planowanej czystce etnicznej w Strefie Gazy z powodów moralnych. Dokładnie: trzy procent. Trzy na sto osób. Niedawno wdałem się w dyskusję z liberalnym zwolennikiem Izraela, którego argumentacja w zasadzie sprowadzała się do: „Och, więc

mówisz, że Izrael celowo robi straszne rzeczy cywilom tylko dlatego, że są źli?”. I tak, mam na myśli. To trochę uproszczenie, ale tak. Izrael jest zły. To kraj głęboko zły, pełen głęboko złych ludzi. Powtórzę: trzy procenty. Mój rozmówca próbował odrzucić tezę, że Izraelczycy to okropni ludzie, jakoby miało to być uzasadnione wytłumaczenie ich działań w Strefie Gazy. Działania Izraela można było wytłumaczyć jedynie jako racjonalną reakcję na niefortunne prowokacje Palestyńczyków (których naturalnie uważał za krwiożerczych dzikusów). Jednak dowody pokazują, że Izrael jest rzeczywiście tak zły, jak się wydaje.

Jak już omówiliśmy, nie wynika to z tego, że judaizm lub żydowskość są z natury złe, co mogłoby powodować, że państwo kierowane przez Żydów zachowuje się w taki sposób. Raczej dlatego, że współczesny Izrael od początku opierał się na idei społeczeństwa warstwowego, w którym jedna grupa etniczna dominuje nad innymi, gdzie niesprawiedliwości i nierówność są nieodłączną częścią systemu. Izraelczycy są od urodzenia indoktrynowani, aby akceptować ten niesprawiedliwy system apartheidu jako coś normalnego, co nieuchronnie oznacza, że muszą zaakceptować odczłowieczenie i nadużycia wobec pozbawionej praw grupy. Gdy społeczeństwo jest systematycznie indoktrynowane, by akceptować apartheid i nadużycia jako coś normalnego i dobrego, nieuchronnie powstaje społeczeństwo pełne socjopatów. Ci ludzie będą głosować, służyć w wojsku, pracować w mediach i w rządzie. Nie jest to spowodowane ich przynależnością etniczną czy religią – jest to spowodowane przewrotnością państwa apartheidu, w którym żyją. Wielu ludzi Zachodu jest skłonnych dać Izraelowi szansę, ponieważ od początku zakładają, że sytuacja nie jest tak prosta, jak się wydaje, a nadużycia nie mogą być tak jednostronne, jak się wydaje. Zakładają to, ponieważ zachodnie media i politycy nieustannie tworzą narracje mające na celu przedstawienie Izraela jako niewinnego kraju, a Palestyńczyków jako winnych kraju. Ale w rzeczywistości dzieje się dokładnie to: Izraelczycy mordują i głodzą ludność cywilną, aby ukraść jej

ziemię. To naprawdę takie proste. Izrael jest naprawdę taki zły. I dotyczy to również wszystkich, którzy to popierają”.[38] To nie „Żydzi”, to ultranacjonalistyczni Izraelczycy oraz żydowscy i nieżydowscy syjoniści, ich zwolennicy w zachodnich państwach kolonialnych, byli odpowiedzialni za ludobójstwo i miejmy nadzieję, że pewnego dnia zostaną za nie pociągnięci do odpowiedzialności.

Zabić państwo palestyńskie

Jeśli w maju 2025 r. ktokolwiek miał jeszcze wątpliwości, czy w Strefie Gazy doszło do ludobójstwa na Palestyńczykach, to oświadczenie izraelskiego ministra Smotricza z pewnością okazało się pouczające. Dziennik „Haaretz” doniósł, że Smotrich powiedział: „To zniszczy państwo palestyńskie”[39]. Miało to na myśli plany rozwoju osiedli, które dzieliły Zachodni Brzeg na dwie części. „»Tak sprowadza się milion mieszkańców na Zachodni Brzeg«: skrajnie prawicowy minister Smotrich powiedział, że rząd już nad tym pracuje i jeśli Bóg pozwoli, w tej kadencji [Izrael] będzie miał suwerenność [na Zachodnim Brzegu]”.[40] Właśnie o to chodzi od 1948 roku, od Nakby, od wojny agresywnej z 1967 roku i zniszczenia Gazy. O unicestwieniu państwa palestyńskiego, jego kultury, historii i narodu. Było to zgodne z artykułem Rafiego Waldena, który ukazał się w izraelskiej gazecie Haaretz 6 maja i nosił tytuł: „Kiedyś szokowało mnie określenie żydowsko-nazistowskie”[41]. Autor rozpoczął od wyjaśnienia, że „historia narodu żydowskiego pełna jest okrucieństw, których doświadczył. Obejmowały one wyprawy krzyżowe, inkwizycję, pogromy i zamieszki w krajach europejskich i arabskich, a kulminacją był Holokaust. Jak czytamy w raporcie, oprócz morderstw, cierpienia i zniszczeń materialnych, Żydzi mieli straszne poczucie, że zostali pozostawieni samym sobie i rzućeni na rozgniewanych ludzi, bez nikogo, kto by ich ochronił. Ale od tego czasu powstało „państwo żydowskie”, co oznaczało, że tym razem władza znalazła się w ich rękach. „Ale teraz wielokrotnie dopuściliśmy się pogromów, a ostatnio nasiliły

się one na Zachodnim Brzegu”.[42]

Walden kontynuował: „Chciałbym skupić się na jednym wybitnym aspekcie, którym szczególnie chwalą się uczestnicy zamieszek: uważają się za autentycznych przedstawicieli judaizmu. Swoje działania postrzegają jako wypełnienie boskiego przykazania odkupienia Ziemi Izraela. Zarówno ich wypowiedzi, jak i ich ubiór – duże jarmułki i cicit (ceremonialne frędzle na ich szatach) powiewające na wietrze, gdy buntują się przeciwko bezbronnym ludziom – świadczą o tej postawie. Nazywają swoich wybitnych członków »Młodzieżą Gór«, ale bardziej trafnym określeniem byłoby »Młodzież Terroru«. Wielu z tych młodych ludzi zostało wykluczonych z systemu edukacji. Brakuje im niezbędnych kwalifikacji intelektualnych, aby podjąć naukę w jesziwie. Znajdują ujście dla swojej frustracji i agresywnych impulsów, okrutnie znęcając się nad bezbronnymi ofiarami[43]. W swojej bezczelnej zuchwałości uczestnicy zamieszek tłumaczą swoje działania tym, że są wynikiem wiary żydowskiej. Judaizm jednak prezentuje zupełnie inne, wręcz sprzeczne stanowisko. Świętość życia jest niewątpliwie centralną zasadą judaizmu, którą pogardzają ci, którzy krzywdzą niewinnych ludzi”.[44]

Następnie przedstawiono dłuższy opis potępionych aktów przemocy, przytaczając cytaty z żydowskich ksiąg religijnych. Podobne uzasadnienie znaleziono nawet w przypadku niszczenia roślin należących do wroga. Jednak zamieszki zniszczyły drzewa oliwne, które od stuleci przekazywane były z pokolenia na pokolenie, lub stare drzewa owocowe, drzewa i pola zbóż. „Judaizm zabrania również radowania się z nieszczęścia wroga. Kiedy służebni aniołowie radowali się po rozstąpieniu się Morza Czerwonego, Bóg napomniał ich słowami: „Dzieła moich rąk zatoneły w morzu, a wy śpiewacie” (Sanhedryn 31:72). „Księga przysłów” (24:17) głosi: „Nie ciesz się, gdy twój wróg upadnie, i niech twoje serce nie raduje się, gdy się potknie”. Oczywiście, wiara żydowska zabrania zabijania kobiet i dzieci, ponieważ nigdy nie biorą one udziału w wojnie – wyjaśnił autor.[45] Jest oburzony zachowaniem tych syjonistycznych

ekstremistów i żołnierzy, którzy z dumą obnoszą się ze swoimi zbrodniami w Internecie. „Dążenie do pokoju jest również podstawową zasadą judaizmu. Księga Przysłów 3:17 mówi: „Jej drogi są drogami przyjemnymi, a wszystkie jej ścieżki prowadzą do pokoju”. W Pirkej Awot 1:12 napisano: „Uczniowie Aarona miłują pokój i dążą do pokoju”. Widzę, jak antysemita na całym świecie zaciera ręce z zadowolenia. Widzicie, Żydzi, którzy oskarżyli nas o prześladowania i okrutne czyny, zachowują się tak samo, gdy są u władzy. Na zakończenie swojego wystąpienia nawiązał do tytułu artykułu. Oświadczył, że przyznano mu nagrodę im. Yeshayahu Leibowitza za działalność humanitarną. Jednak kilka lat po wojnie sześciodniowej Leibowitz ukuł przerażające określenie „naziści żydowscy”[46], aby opisać ideologicznych ojców Hilltop Youth i ich działania. Podobnie jak wielu innych, był wtedy w szoku. „Dziś jednak, z wielkim bólem i w obliczu masowego zabijania niewinnych ludzi w Strefie Gazy, zdaję sobie sprawę, że zbliżamy się do czynów niewybaczalnych”.[47]

W nagraniu wideo z głosem członka Knesetu Oferu Cassifa poruszono tę samą kwestię, wskazując, że chociaż Izrael nie posiada komór gazowych ani obozów zagłady, w ostatnich dziesięcioleciach wykształcił „mentalność nazistowską”. [48] Każdy, kto chciałby policzyć do 102 w czasie pokoju, wiedziałby, ilu cywilów zginęło 7 maja w ciągu ostatnich 24 godzin. [49] 8 maja w internecie pojawiło się nagranie, na którym uczniowie i nauczyciele dyskutują, jak zabić jak najwięcej Arabów. Indoktrynacja ta rozpoczęła się w wieku sześciu lat. [50] Tymczasem Palestyńczycy, od dzieciństwa, poprzez zabójstwa swoich rodzin, uwięzienie i torturowanie przyjaciół, bombardowania i wypędzenia, postrzegają Izraelczyków jako wrogów i naturalnie rozwija się w nich nienawiść. Natomiast autorzy próbujący wyjaśnić zjawisko prania mózgu w szkołach syjonistycznych w krajach zachodnich zostali zablokowani, ich artykuły usunięto, a oni sami, oczywiście, zostali oczernieni jako antysemita. [51] Na Zachodzie jedyną motywacją działań Izraelczyków była

„nienawiść do Żydów”, podczas gdy Izrael był „demokracją”. 6 maja izraelski dziennik Haaretz opublikował artykuł redakcyjny mający na celu poruszenie narodu izraelskiego. Nagłówek „Izrael zapłaci wysoką cenę, jeśli będzie kontynuował kampanię zabijania w Strefie Gazy”[52] wskazywał, przed czym ostrzegała gazeta. „Decyzja Gabinetu Bezpieczeństwa z tego tygodnia o eskalacji walk w Strefie Gazy ma jasne znaczenie: jest to świadoma decyzja o porzuceniu zakładników, pogłębieniu katastrofy humanitarnej, jaką Izrael sprowadził na ponad dwa miliony bezbronnych cywilów – w fałszywej nadziei, że można ich »przesiedlić« – to znaczy przeprowadzić przestępczy transfer ludności – i sprawić, że konflikt izraelsko-palestyński zniknie ze sceny. Rząd premiera Benjamina Netanjahu stracił kontrolę i pogrąża cały kraj w ruinie”.[53]

Rozwój wydarzeń, który Dan Steinbock przewidział w swojej książce „Upadek Izraela”[54], wydaje się stawać oczywisty. Ale apele redaktorów gazety, by w końcu powstrzymać zabójstwa, pozostały bez echa, podobnie jak tysiące innych przed nimi. Ale być może mordercza seria Netanjahu zakończy się niepowodzeniem z innego powodu. Tymczasem jeden na ośmiu żołnierzy wysłanych do Gazy nie był już zdolny do służby z przyczyn psychologicznych. Oznacza to, że ponad 12% żołnierzy nie nadawało się do walki[55]. Niezdolni do walki nie poprzez wpływy zewnętrzne, ale poprzez własny sposób prowadzenia wojny. Słusznie, 8 maja „Quds News Network”, bliska Palestyńczykom, opublikowała artykuł cytujący byłego ministra obrony Izraela i dowódcę sił zbrojnych Mosze Ja’alona, który stwierdził, że Izrael zmienia żołnierzy w „zbrodniarzy wojennych”, ponieważ plany rozszerzenia wojny w Strefie Gazy są „czystkami etnicznymi” i „zbrodnią wojenną”. W wywiadzie dla izraelskiej agencji informacyjnej Ynet News w czwartek Ja’alon Zamir powiedział, że Izrael „zmusza swoich żołnierzy, by stawali się zbrodniarzami wojennymi”.

Zgadza się. Ilon wyraźnie stwierdził, że nigdy nie chodziło o więźniów Hamasu. Wręcz przeciwnie – wyjaśnił – zginie więcej z

pozostałych 24 więźniów, których liczba w wyniku izraelskich bomb została już zredukowana do 21. „Więc każdy, kto twierdzi, że presja militarna ich uratuje, jest w błędzie. Obecnie mamy »do 24 żywych więźniów«, teraz jest ich 21, a może być znacznie gorzej. Wszyscy muszą zostać natychmiast uwolnieni, nawet jeśli chcemy interweniować w Gazie”. Dodał: „Podbój Strefy Gazy i relokacja całej ludności do granicy z Egiptem. Co to znaczy? Nazywajcie to czystkami etnicznymi, nazywajcie transferami, nazywajcie wydaleniem – to zbrodnia wojenna. Wysyłają żołnierzy, by popełniali zbrodnie wojenne, a potem twierdzą, że izraelskie siły zbrojne pozostaną tam na zawsze. [...] Smotrich i Ben Gvir nie chcą zastąpić Hamasu; chcą izraelskich rządów wojskowych i izraelskiej administracji cywilnej. Powinni to jasno powiedzieć: podbiją Gazę i zaludnią ją Żydami po oczyszczeniu jej poprzez czystki etniczne. Powinni to powiedzieć”. Jaalon dodał: „Jeśli rządowi przedstawiono zadanie oczyszczenia całej populacji Gazy aż do granicy, jak twierdzą Smotrich i Ben Gvir, to jesteście współwinni zbrodni wojennej”. Według Ya’alona „chodzi o opóźnienie wojny i jej kontynuowanie, ponieważ koniec wojny oznacza koniec kadencji”. „Taki jest sposób myślenia i tak dzieje się nawet w USA”. [56] Były minister obrony oświadczył, że zbrodnie wojenne są ewidentnie popełniane i że Izrael będzie pierwszym „demokratycznym” państwem, które zostanie za nie oskarżone przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym.

Tymczasem w Internecie pojawiło się nagranie pokazujące gwałt na palestyńskim więźniu, który następnie musiał zostać leczony w szpitalu[57], ale przeżył.[58] Ponieważ nie był to pierwszy dowód w postaci nagrania wideo, a oświadczenia donoszą o tym od lat, prawdopodobne jest, że nie tylko działania w Strefie Gazy doprowadzą do procesów za zbrodnie wojenne. Jednakże w tamtym czasie wciąż nie było jasne, który sąd będzie przeprowadzał te procesy. A mordowanie Palestyńczyków, widoczne na filmach zamieszczonych w Internecie, trwało nadal.[59] Nawet jeśli mężczyzna zamordowany na nagraniu był bojownikiem ruchu oporu, to najwyraźniej nie miał przy sobie

żadnej broni i miał podniesione ręce, przez co nie stanowił żadnego zagrożenia dla zamaskowanych żołnierzy Sił Obronnych Izraela. Przebieranie żołnierzy za miejscowych cywilów jest również uważane za „podstępne oszustwo” i zbrodnię wojenną na mocy artykułu 8 Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego. Ale oczywiście taki odosobniony przypadek ludobójstwa transmitowany na żywo w telewizji nie miał już żadnego znaczenia. A jeżeli atak się nie powiedzie, a reporter przeżyje i będzie mógł stanąć na nogi w szpitalu? Następnie zadanie zostało wykonane przy użyciu drona kamikaze. Wszystko to nie miało żadnych konsekwencji dla najbardziej moralnej armii świata, jak ją często nazywają na Zachodzie.

Straty armii okupacyjnej

W ciągu ostatnich trzech dni doszło do trzech zasadzek, w których zginęli lub zostali ranni izraelscy żołnierze, a przede wszystkim wysoko postawieni oficerowie. Bojownicy Hamasu zaatakowali, a następnie wycofali się niezauważeni. Im bardziej armia izraelska musiała się narażać poprzez nową politykę całkowitego przejęcia Strefy Gazy, tym większe były straty.[60] Było oczywiste, że szanse przeżycia izraelskich zakładników stawały się coraz mniejsze z powodu odwetowych bombardowań. Jak wyjaśniła Al Jazeera 8 stycznia, bojownicy ruchu oporu w dużej mierze używali amunicji i broni pozostawionej przez armię okupacyjną lub niewybuchów i broni. Nadawca podał, że siły powietrzne zakładały, że było 3000 niewybuchów, głównie bomb. Oznaczało to, że Hamas dysponował bogactwem, które nie było w pełni wykorzystane. Hamas użył bomby o masie jednej tony, która została zrzucona na palestyńskie namioty, ale nie eksplodowała, przeciwko dużej grupie żołnierzy Sił Obronnych Izraela. Była to bomba MK84 wymierzona w nadawcę. Emerytowany generał wyjaśnił, że bombardowania dostarczyły Hamasowi materiałów wybuchowych w niespotykanej dotąd ilości. Spowodowało to, że demonstracje przeciwko rządowi w Izraelu stały się jeszcze bardziej liczne.[61] Zasadniczym celem nie było traktowanie mieszkańców

Gazy w sposób bardziej humanitarny, ale raczej uratowanie zakładników poprzez negocjacje i zawieszenie broni bez konieczności całkowitego przejścia Gazy. Ale Netanjahu często walczył, mając plecy przyparte do muru. A hebrajski kanał 12 podał, że Netanjahu jasno dał do zrozumienia, że **nie** zgodzi się na zakończenie „wojny”.

Na spotkaniu z liderami klubów parlamentarnych premier miał podkreślić, że wszelkie negocjacje muszą odbywać się wyłącznie w oparciu o ramy Witkoffa i odmówił złożenia obietnicy zakończenia działań wojennych. Gdy wznowiono rozmowy na temat możliwej wymiany zakładników, Netanjahu oświadczył, że Izrael rozważy ograniczone 40-dniowe zawieszenie broni i zakończenie szerszego konfliktu tylko wtedy, gdy Hamas złoży broń i podda się. W kręgach politycznych wzrastał sceptycyzm co do prawdopodobieństwa osiągnięcia porozumienia. Jednocześnie, jak podają doniesienia, Netanjahu wyraził oburzenie z powodu wstrzymania planu emigracji. Pożałował, że chociaż wielu Palestyńczyków zgodziło się opuścić kraj, żaden kraj nie chciał pomóc w czystkach etnicznych ani ich przyjąć. Oskarżył Waszyngton o to, że nie podjął działań, których się od niego oczekiwało.[62] Netanjahu pozostał nieugięty 13 maja. Wyjaśnił, że nie ma żadnego scenariusza, który mógłby zakończyć wojnę w Strefie Gazy, nawet całkowite uwolnienie wszystkich zakładników przez Hamas[63].

40% Izraelczyków chce opuścić kraj

Izraelska gazeta Haaretz opublikowała 12 maja artykuł informujący o wynikach badania, z których wynika, że **40%** mieszkańców Izraela chce opuścić kraj, podczas gdy do 2024 r. kraj opuściło już 60 000 osób[64]. Powodem była oczywiście wojna, działania rządu zmierzające do likwidacji sądownictwa i rosnący koszt utrzymania. Powód ich pozostania został szczegółowo omówiony. Autor rozmawiał z czterema respondentami. W jednym przypadku było to pragnienie normalnego życia w swoim ojczystym języku, hebrajskim, w innym

przypadku strach przed samotnością. Potem ktoś chciał walczyć z faszyzmem. Jeszcze inny respondent stwierdził, że ludzie zostaliby w domu, gdyby wybuchł pożar. Ale były też powody bardziej prozaiczne: „Co więc jest naprawdę ważne? „Po pierwsze, moi rodzice są tutaj i nie są już młodzi” – mówi. „Kiedyś zostawałam, bo czułam przynależność, a teraz to głównie świadomość, że zostało mi niewiele czasu z rodziną”. Dodaje: „Jest też coś z tego, co powiedziałyby moja babcia. Pochodzę z rodziny kibucników, którzy zbudowali kraj – żarliwych syjonistów. Opuszczenie Izraela na zawsze jest dla nas jak pożegnanie się z religią”. Meital nie chce też wyjeżdżać z poczuciem ucieczki; chce coś osiągnąć. „Wiele osób narzeka, że □□mam zagraniczny paszport i jestem przygotowana na wszystko” – mówi. „Ale biurokracja nie jest główną przeszkodą w migracji. Opuszczenie ojczyzny jest trudne”.[65]

Coraz więcej doniesień jasno wskazuje, że większość ofiar w dniach 7 i 8 października 2023 r. prawdopodobnie została spowodowana przez sam Izrael[66]. Dlatego też rząd wielokrotnie i kategorycznie odrzucał możliwość powołania komisji śledczej. Jednak opór w Izraelu stawał się coraz głośniejszy. Ponad 550 emerytowanych izraelskich funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa wysokiego szczebla – w tym były szef Mossadu, były szef Szin Bet i były zastępca szefa izraelskiej armii – napisało do prezydenta Trumpa, apelując do niego, aby nie słuchał Netanjahu w sprawie wojny w Strefie Gazy.

Zapytali go o to, jak zapewnić uwolnienie wszystkich zakładników, zakończyć wojnę i trwające cierpienia i śmierć niewinnych cywilów w Strefie Gazy, opracować plan polityczny dla Gazy po upadku Hamasu i jak odrzucić wszelkie próby aneksji Zachodniego Brzegu. Był to jasny i pilny komunikat byłych izraelskich sił bezpieczeństwa – ostrzeżenie przed destrukcyjnym kursem Netanjahu.[67]

Liban pod bombami

Oczywiście, południe Libanu pozostawało pod ciągłym ostrzałem nawet w maju.[68] Z czasem okupacja Izraela rozszerzyła się do rzeki Litani. Trzeba cynicznie stwierdzić, że libańskie wioski, które się na to nie zgadzały, same w sobie były destrukcyjne. 8 maja Izrael zbombardował wzgórze Ali al-Tahir 30 największymi bombami niszczącymi bunkry, jakie kraj ten otrzymał od Stanów Zjednoczonych. Wideo wyglądało apokaliptycznie: „Trzydzieści GBU wylądowało na szczycie wzgórza Ali al-Tahir w pobliżu miasta Nabatieh w południowym Libanie, zabijając dwie osoby, raniąc osiem i siejąc panikę wśród uczniów i ich rodzin”.[69] Oczywiście, było wiele obrażeń i kilka ofiar cywilnych. Gdyby Hezbollah wznowił ataki rakietowe, można być pewnym, że zachodnie media przedstawiają je jako naruszenie zawieszenia broni.

Syria

Przy okazji minister obrony Izraela Katz wyjaśnił to, co w Niemczech wielokrotnie nazywane jest teorią spiskową. Mianowicie, że wojna przeciwko rządowi Assada wcale nie była „rewolucją”, lecz zmianą reżimu, że Izrael wspierał ją nie tylko ponad tysiącem ataków lotniczych, ale także finansowaniem, uzbrajaniem i zaopatrywaniem organizacji terrorystycznych. „[...] Ostrzegam również irańskie kierownictwo, które finansuje, uzbraja i prowadzi terrorystyczną organizację Huti: Era pełnomocników dobiegła końca, a oś zła upadła. Oni ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność. To, co zrobiliśmy Hezbollahowi w Bejrucie, Hamasowi w Strefie Gazy, Assadowi w Damaszku i Huti w Jemenie, zrobimy wam w Teheranie [...]”.[70]

Jemen

Od kiedy Stany Zjednoczone zawarły porozumienie z Jemenem,

ataki na Izrael stały się częstsze. W połowie maja w Internecie wielokrotnie pojawiały się nagrania izraelskich plażowiczów uciekających z plaży z powodu syren ostrzegających przed nalotem. W wyniku takich ucieczek rannych zostało więcej osób niż w wyniku jemeńskich rakiet. Kilka linii lotniczych zaprzestało lotów do Izraela po ostatnim udanym ataku hipersonicznym w pobliżu lotniska w Tel Awiwie.

Niemcy i UE

Dlaczego tylko emerytowani politycy odważają się na takie działania? Z pewnością każdy zna powiedzenie byłego rzecznika/koordynatora polityki zagranicznej UE, Josepa Borrelli, na temat zadbanego ogrodu UE i dżungli „na zewnątrz”. Teraz, gdy był na emeryturze, nagle zaczął przyznawać się do zbrodni wojennych Izraela. 9 maja Guardian poinformował: „Były szef unijnej dyplomacji Josep Borrell ostro zaatakował Izrael, oskarżając rząd o ludobójstwo w Strefie Gazy i przeprowadzenie »największej operacji czystek etnicznych od zakończenia II wojny światowej w celu stworzenia wspianego miejsca na wakacje«.”[71] I dodał: „Wszyscy wiemy, co się tam dzieje, i wszyscy słyszeliśmy cele ministrów Netanjahu, które są jasnymi oświadczeniami o zamiarze ludobójstwa. Rzadko słyszałem, aby głowa państwa tak jasno przedstawiła plan, który spełnia prawną definicję ludobójstwa”.[72] Krytykował Europę, mając prawdopodobnie na myśli UE, za uchyłanie się od odpowiedzialności moralnej i humanitarnej, choć sam, jako urzędnik UE, nie użył tak jasnych słów. „Europa ma zdolność i środki nie tylko do protestowania przeciwko temu, co się dzieje, ale także do wpływania na zachowanie [Izraela]” – powiedział. „Ale tego nie robi. Dostarczamy połowę bomb, które spadają na Gazę. Jeśli naprawdę wierzymy, że ginie zbyt wielu ludzi, naturalną reakcją byłoby dostarczanie mniejszej ilości broni i wykorzystanie Umowy o Stowarzyszeniu do żądania przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego, zamiast po prostu narzekać, że to się nie dzieje”.

Posunął się jeszcze dalej i wskazał, że UE jest poddawana naciskom, aby łamać oczywiste prawo międzynarodowe. „Podczas mojej kadencji jako Wysokiego Przedstawiciela Unii Europejskiej doświadczyłem, że pomimo licznych rezolucji ONZ i decyzji Międzynarodowego Trybunału Karnego, nie można zmusić Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej do reagowania na masowe i powtarzające się naruszenia prawa międzynarodowego i humanitarnego przez rząd Benjamina Netanjahu. Stoi to w jaskrawym kontraście do zdecydowanej odpowiedzi UE na wojnę agresji Władimira Putina przeciwko Ukrainie. Podczas mojej kadencji zaobserwowałem, jak te podwójne standardy szkodzą reputacji UE na całym świecie – nie tylko w świecie muzułmańskim, ale w całej Afryce, Ameryce łacińskiej i Azji. Hiszpania i kilka innych państw europejskich wyraziło zaniepokojenie i wezwało Komisję do zbadania, czy działania Izraela są zgodne z zobowiązaniami wynikającymi z umowy stowarzyszeniowej z UE. Jednak ich wezwania spotykają się podobno z w dużej mierze milczącą odpowiedzią”.[73]

Dlaczego politycy wypowiadali się tak jasno dopiero wtedy, gdy nie mieli już kontroli nad narzędziami władzy? Jedna z teorii zakładała, że []musieli podporządkować się konsensusowi. Innym jest to, że nie wolno im było samodzielnie posługiwać się dźwigniami władzy i słowami, lecz byli jedynie organami wykonawczymi „konsensusu”. Ale potem, cofając się, chcieli w jakiś sposób oczyścić swoje dusze.

Odejście Niemiec od prawa międzynarodowego

W połowie maja czołowi niemieccy politycy spotkali się z izraelskimi politykami podejrzwanymi o ludobójstwo i zapewnili ich, że ich działania są zrozumiałe. Medico international e.V. opublikował dość drastyczne oświadczenie w tej sprawie: „Dr Julia Duchrow, Sekretarz Generalna Amnesty International w Niemczech, stwierdza: „Fakt, że prezydent federalny Frank-

Walter Steinmeier osobiście odwiedził premiera Izraela Benjamina Netanjahu jakby była to całkowicie normalna procedura dyplomatyczna, jest kolejnym szokującym dowodem na to, jak Niemcy lekceważą prawo międzynarodowe, stosując podwójne standardy w stosunkach z Izraelem. Jest to poważny cios dla wszystkich ofiar zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości i ludobójstwa, które mają prawo do bycia ściganymi prawnie i ukaranymi za zbrodnie na mocy prawa międzynarodowego.

Wolfgang Kaleck, Sekretarz Generalny ECCHR [Europejskiego Centrum Praw Konstytucyjnych i Praw Człowieka] V.] skomentował: „Prawo międzynarodowe jest jasne: systematyczne bombardowanie ludności cywilnej, blokada pomocy humanitarnej i przymusowe przesiedlenia w Strefie Gazy stanowią najpoważniejsze zbrodnie międzynarodowe w rozumieniu Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego. W sprawie tych zbrodni trwają międzynarodowe dochodzenia karne, a Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakaz aresztowania premiera Netanjahu za zbrodnie wojenne. Kiedy prezydent Niemiec wyciąga do niego rękę w ramach protokołu podczas wizyty państwowej, podważa autorytet międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i kwestionuje jego normatywną ważność. „Niemcy i Europa potrzebują prawa międzynarodowego bardziej niż kiedykolwiek w obliczu obecnego nieładu na świecie”.[74]

Tymczasem Izraelsko-Palestyńskie Przymierze Sprawiedliwości (BIP) poinformowało, że głód w Strefie Gazy osiągnął nowy szczyt, pokazując zdjęcia głodujących niemowląt i podając, że 57 osób zmarło już z głodu, a tysiące cierpi na niedożywienie, z czego wiele dozna trwałego uszczerbku na zdrowiu.[75] Jednak Izrael stanowczo zażądał, aby MTK wycofał nakazy aresztowania Netanjahu i Gallanta, argumentując, że sąd nie ma jurysdykcji nad działaniami Izraela w Strefie Gazy. „Według dokumentów opublikowanych w niedzielę późnym wieczorem na stronie internetowej Międzynarodowego Trybunału Karnego, Izrael

zwrócił się również do sądu o wydanie polecenia prokuraturze, aby wstrzymała śledztwo w sprawie zbrodni wojennych popełnionych w Strefie Gazy. Dokumenty noszą datę 9 maja i zostały podpisane przez zastępcę prokuratora generalnego Izraela Gilada Noama".[76]

Nie sam fakt ludobójstwa był przedmiotem sporu, ale jurysdykcja sądu. Może to umożliwić sądowi wycofanie się w celu ratowania twarzy w obliczu gróźb ze strony Stanów Zjednoczonych i Izraela pod adresem sędziów i świadków. Otworzyłoby to jednak również drzwi do nowej jurysdykcji, której automatycznie musiałoby się podporządkować każde państwo członkowskie ONZ, jak to jest w przypadku MTS. W przypadku MTK jedna ze stron pozywających lub będących pozwanymi musi podpisać umowy zawarte przez sąd; w tym przypadku była to Palestyna. W tym samym czasie nasiliła się kampania przeciwko głównemu śledczemu MTK, zarzucając mu, że wydał nakazy aresztowania Netanjahu i Gallanta wyłącznie w celu odwrócenia uwagi od swojego niewłaściwego zachowania seksualnego[77].

Strategia Izraela opierała się zatem na dwóch filarach:

1. Międzynarodowy Trybunał Karny nie ma jurysdykcji do prowadzenia dochodzeń i osądzania, niezależnie od tego, czy ludobójstwo miało miejsce, czy nie.
2. Międzynarodowy Trybunał Karny jest skorumpowany i moralnie nieuprawniony do postawienia przed wymiarem sprawiedliwości najbardziej moralnej armii na świecie.

Autorstwo: [Jochen Mitschka](#)

Tłumaczenie: Paweł Jakubas (proszę o jedno „Zdrowaś Maryjo” za moją pracę)

Źródło zagraniczne: [Apolut.net](#)

Źródło: WolneMedia.net

Przypisy

[1] https://x.com/alon_mizrahi/status/1919837630054740092

[2] https://x.com/alon_mizrahi/status/1919869189549887658

[3]

<https://www.aa.com.tr/en/americas/trump-cuts-ties-with-netanyahu-over-manipulation-concerns-report/3561726>

[4] Ebd.

[5] <https://youtu.be/bUQtVtcloTk?si=EzANT3Pr5Gf5i2A3>

[6] <https://www.jpost.com/breaking-news/article-853336>

[7]

https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/report-us-heavily-pressuring-israel-to-reach-deal-with-hamas-witkoff-asked-for-criticism-of-jerusalem-to-be-leaked/

[8]

https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/huckabee-says-us-not-required-to-get-permission-from-israel-to-cut-deal-with-houthis/

[9] <https://www.youtube.com/watch?v=iyVuaRjhpLE>

[10]

<https://www.theguardian.com/commentisfree/2025/may/09/israel-leaders-palestinian-territories-bezalel-smotrich-gaza-7-october>

[11] <https://x.com/haaretzcom/status/1920852508655952164>

[12]

<https://www.haaretz.com/israel-news/2025-05-09/ty-article/.highlight/trump-ordered-aid-for-gaza-citing-hunger-as-top-danger-u-s-envoy-to-israel-says/00000196-b47c-d1bb-a5d6-b6fc6bbb0000>

[13] <https://x.com/MiddleEastEye/status/1921840172393484708>

[14] <https://www.youtube.com/watch?v=fPdWdMC6lv0>

[15] <https://x.com/Kahlissee/status/1921667399134171633>

[16]

<https://www.newarab.com/news/egypt-delays-naming-new-israel-ambassador-amid-gaza-tensions>

[17] <https://www.ynetnews.com/article/skqznwalge>

[18]

<https://foreignpolicy.com/2025/02/27/israels-peace-with-egypt-is-starting-to-crack/>

[19] <https://www.nytimes.com/2025/05/13/world/middleeast/gaza>

[20] <https://x.com/TheCradleMedia/status/1921169069031489906>

[21] Ebd.

[22]

<https://korybko.substack.com/p/trumps-rift-with-bibi-might-be-irreconcilable>

[23] <https://x.com/QudsNen/status/1921606270064234671>

[24]

<https://www.youtube.com/live/WJJuU2psL8k?si=WNR4BBz-cTyH-nNH>

[25] <https://x.com/SuppressedNws/status/1922573084344639622>

[26]

<https://www.972mag.com/palestinian-village-destroyed-by-noon/>

[27] <https://x.com/TheCradleMedia/status/1921737370497601727>

[28]

<https://mondoweiss.net/2025/05/israel-is-creating-a-power-vacuum-in-gaza-by-backing-armed-looters-and-killing-anyone-who-tries-to-stop-them/>

[29]

<https://mondoweiss.net/2025/05/exterminating-gaza-was-always-israels-plan-but-now-its-official/>

[30]

<https://mondoweiss.net/2025/02/u-s-officials-react-to-trump-plan-to-take-over-gaza/>

[31]

<https://www.nytimes.com/2025/02/21/us/politics/trump-gaza-egypt-jordan.html>

[32]

<https://mondoweiss.net/2025/03/why-netanyahu-chose-to-blow-up-the-ceasefire-and-return-to-war/>

[33]

<https://mondoweiss.net/2024/10/what-is-the-generals-plan-israels-ongoing-ethnic-cleansing-of-northern-gaza-explained/>

[34]

<https://mondoweiss.net/2025/05/exterminating-gaza-was-always-israels-plan-but-now-its-official/>

[35] https://x.com/Israel_katz/status/1912407758869057781

[36]

<https://mondoweiss.net/2025/05/exterminating-gaza-was-always-israels-plan-but-now-its-official/>

[37] <https://x.com/IhabHassane/status/1921701923427623060>

[38] <https://x.com/caitoz/status/1920082591908286839> Link zu den Quellenangaben, welche den Text ergänzen und zum PodCast: <https://x.com/caitoz/status/1920090550398800165>

[39]

<https://www.haaretz.com/israel-news/2025-05-06/ty-article/.premium/smotrich-says-govt-set-to-approve-construction-plans-that-would-divide-west-bank-in-half/00000196-a67e-d9bf-a1b6-ef67780000>

[40] Ebd.

[41]

<https://www.haaretz.com/opinion/2025-05-06/ty-article-opinion/.premium/i-was-once-shocked-by-the-term-judeo-nazi/00000196-a201-d1bb-a5d6-a6f5dd350000>

[42]

<https://www.haaretz.com/israel-news/2025-04-10/ty-article/.premium/the-campaign-for-israeli-settler-impunity-has-just-gone-up-a-stage/00000196-2073-dc5b-adbf-717ba64b0000>

[43]

<https://archive.is/o/icS06/https://www.haaretz.com/israel-news/2025-05-05/ty-article-magazine/.premium/louis-theroux-s-new-film-captures-the-mundanity-of-israel-s-extreme-settler-movement/00000196-9fcd-d372-abf7-bfdf08990000>

[44]

<https://www.haaretz.com/opinion/2025-05-06/ty-article-opinion/.premium/i-was-once-shocked-by-the-term-judeo-nazi/00000196-a201-d1bb-a5d6-a6f5dd350000>

[45]

<https://archive.is/o/icS06/https://www.haaretz.com/israel-news/haaretz-today/2025-05-05/ty-article/.highlight/hasbara-delusions-when-gaza-s-hungry-children-are-a-pr-failure/00000196-a094-df59-abde-e2bc62730000>

[46]

<https://archive.is/o/icS06/https://www.haaretz.com/israel-news/2025-04-08/ty-article/.premium/far-left-argentine-lawmaker-indicted-for-posts-comparing-gaza-war-to-holocaust/00000196-1594-d412-abd7-7596d3e20000>

[47]

<https://www.haaretz.com/opinion/2025-05-06/ty-article-opinion/.premium/i-was-once-shocked-by-the-term-judeo-nazi/00000196-a201-d1bb-a5d6-a6f5dd350000>

[48] <https://x.com/i/status/1919849356120772633>

[49] https://x.com/jochen_mitschka/status/1920187033709957152

[50] <https://x.com/xIsraelExposedx/status/1920264301928972447>

[51] <https://x.com/DavideMastracci/status/1920134096937754735>

[52]

<https://www.haaretz.com/opinion/editorial/2025-05-06/ty-article-opinion/israel-will-pay-a-heavy-price-if-it-continues-its-campaign-of-death-in-gaza/00000196-a71f-dbb0-af9f-af9f08960000>

[53] Ebd.

[54]

<https://der-politikchronist.blogspot.com/p/der-untergang-israels-von-dan-steinbock.html>

[55]

<https://www.haaretz.com/israel-news/2025-05-08/ty-article/.premium/study-one-in-8-israeli-soldiers-who-fought-in-gaza-is-mentally-unfit-to-return-for-duty/00000196-af8c-dbb0-af9f-af9e13c60000>

[56]

<https://qudsnen.co/moshe-yaalon-israel-turns-soldiers-into-war-criminals-as-plans-for-gaza-war-expansion-are-ethnic-cleansing-and-war-crime/>

[57] https://x.com/jochen_mitschka/status/1922213299963199527, Der Ermordete war KEIN Hamas-Mitglied, sondern ein angesehener palästinensischer Journalist. Selbst wenn er ein „Terrorist“ gewesen wäre, hätte man ihn keineswegs so einfach mit einer Drohne liquidieren dürfen. Auch wenn die USA das routinemäßig betreiben. Aber er war keiner.
<https://x.com/muhammadshehad2/status/1922249077766685139>

[58] <https://x.com/JayJayBlackDog/status/1920434183362482586>

[59] https://x.com/jochen_mitschka/status/1921289970150408427

[60] <https://www.youtube.com/watch?v=vYb3gABAMA8>

[61] <https://www.youtube.com/watch?v=vYb3gABAMA8>

[62] <https://x.com/Kahlissee/status/1922003768482164751>

[63]

<https://www.timesofisrael.com/netanyahu-claims-impossible-to-resume-gaza-war-if-deal-reached-to-free-all-hostages/>

[64]

<https://www.haaretz.com/israel-news/2025-05-12/ty-article-magazine/.premium/40-of-israelis-say-they-consider-leaving-the-country-this-is-what-keeps-them-here/00000196-c014-d9bf-a1b6-e9b442cf0000>

[65] Ebd.

[66]

https://www.middleeasteye.net/news/israeli-forces-killed-israeli-civilian-covered?utm_source=twitter&utm_medium=social&utm_campaign=Social_Traffic&utm_content=ap_wlsw0bulde

[67]

<https://www.middleeasteye.net/live-blog/live-blog-update/former-israeli-commanders-call-trump-end-israels-war-gaza>

[68] https://x.com/ju_khatib/status/1920528618112823394

[69] <https://x.com/TVFreePalestine/status/1921554565746299325>

[70] <https://x.com/SuppressedNws/status/1920330321981046900>

[71]

<https://www.theguardian.com/world/2025/may/09/israel-committin-g-genocide-in-gaza-says-eus-former-top-diplomat>

[72] Ebd.

[73] <https://x.com/FabioDeMasi/status/1921886978124968041>

[74] <https://www.presseportal.de/pm/14079/6031315>

[75]

<https://mailchi.mp/da67a53323c0/bip-aktuell-348-hungersnot-in-gaza-eskaliert>

[76] <https://x.com/TheCradleMedia/status/1921931395829539142>

[77]

<https://www.tachles.ch/artikel/news/schwere-vorwuerfe-gegen-karim-khan>